

DANUTA MARCINEK

ur. 1939; Lublin



Miejsce i czas wydarzeń	Lublin, PRL
Słowa kluczowe	Lublin, PRL, Karol Wojtyła, wybór papieża, pielgrzymka papieska, wizyta papieża w Lublinie

Rok 1978 - Polak papieżem. Wizyta ojca świętego w Lublinie

Moment ogłoszenia [kardynała Wojtyły papieżem] dobrze pamiętam. Zresztą sama bardzo to przeżyłam i wszyscy żeśmy „Papa, Papa” wykrzykiwali ze łzami w oczach. Radość była niesamowita, wszyscy zadowoleni, z okrzykami, z wielkim niedowierzaniem, że wreszcie papieżem został Polak. Coś nadzwyczajnego się stało. Zobaczyłam to w telewizji, bo pamiętam reakcje też spikera, który właśnie to opowiadał.

Chyba żeśmy się wtedy nie liczyli z tym, [że mogą nastąpić jakieś zmiany w kraju]. Może osoby bardziej zaangażowane politycznie to na to liczyły. Ja nie byłam tego świadoma, że to nastąpi właśnie przełom polityczny. Później śledząc Wałęsę, no to wiadomo że bez papieża to by się nie stało.

Jak był papież w Lublinie nie było możliwości bliskiego dojechania do miejsca spotkania. I wtedy pamiętam synowie po raz pierwszy posadzili mnie na wózek inwalidzki, po to żeby mnie dowieść do najbliższego sektor. Wrażenie przeogromne, jakby się czuło emanowanie jego dobra. Wtedy była ogromna ulewa jak z powrotem wracaliśmy, ale byliśmy w tej chwili szczęśliwi, zadowoleni, że jednak ta bliskość była. Nie miałam możliwości być na audiencji papieża, ale każdą taką informację chętnie słucham.

Był okres, że mój młodszy syn pracował we Włoszech, więc był u papieża i przyniósł mi różany różaniec, który mam do dnia dzisiejszego. Wcześniej leżąc w szpitalu na [ulicy] Jaczewskiego dostałam od kapelana obrazek papieża z własnoręczną dedykacją papieża.

Data i miejsce nagrania	2010-04-07, Lublin
Rozmawiał/a	Piotr Lasota
Transkrypcja	Justyna Maciejewska
Redakcja	Justyna Maciejewska. Piotr Lasota
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"